

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Francja obsadziła wojskiem granicę pirenejską

W przededniu wielkiej bitwy w Katalonii

PARYŻ (Pat). Minister spraw wewnętrznych, Sarraut, oraz sprawiedliwości, Rucart, powrócili w czwartek rano do Paryża z inspekcji granicy Pirenejkiej i natychmiast udali się do prezydium Rady Ministrów, gdzie odbyli dłuższą konferencję z premierem Daladierem.

Przedmiotem tej rozmowy była sprawa dalszego postępowania rządu francuskiego w stosunku do UCHODZCÓW HISZPAŃSKICH.

Mimo pewnego uspokojenia na

granicy i osłabienia napływu uchodźców, władze francuskie liczą się jednak w najbliższych dniach z nowymi komplikacjami. Do pogranicza francuskiego dochodzą informacje z Katalonii, iż oddziały republikańskie czynią przygotowania do budowy

FORTYFIKACJI TUŻ W POBLIŻU GRANICY FRANCUSKIEJ.

Francuskie czynniki administracyjne obawiają się, aby ostateczne walki, w których zetrą się 200 tysięczna ar-

mia katalońska z kilkuset tysięczną armią gen. Franco nie odbyła się tuż nad granicą francuską.

Sprawa ta stawia na porządku dziennym kwestię organizacji wojskowego zabezpieczenia granicy francuskiej i niedopuszczenia zarówno do naruszenia spokoju na pograniczu jak również bezładnego przechodzenia granicy przez rozbite oddziały. Pogranicze francuskie zostało już obsadzone przez

POWAŻNE SIŁY WOJSKOWE.

Olbrzymie obozy koncentracyjne dla uchodźców hiszpańskich

PARYŻ (Pat). Władze francuskie zdecydowały się na masowe internowanie hiszpańskich milicjantów. W pobliżu portu Vendres i Argeles Sur Mer organizowane są olbrzymie obozy koncentracyjne, które będą mogły pomieścić tys. rozbrojonych milicjantów.

W obozach tych obowiązywać będzie wojskowa dyscyplina i oddane

one będą pod zarządem czynników wojskowych. Z kwestią internowania milicjantów łączy się sprawa finansowania pomocy dla uchodźców hiszpańskich. Rząd francuski wychodzi z założenia, iż Francja nie może ponosić sama kosztów likwidacji Katalonii i że problem ten musi być rozwiązany na drodze międzynarodowej.

Pozostaje do rozwiązania sprawa tysięcy milicjantów, którzy z całą pewnością będą szukali schronienia we Francji.

Zagadnienie to nabrało takiego znaczenia, iż w najbliższych dniach odbędzie się posiedzenie rady ministrów dla omówienia taktyki rządu francuskiego w tej sprawie.

Ambasador francuski w Burgos?

Gen. Catrux — pierwszą „jaskółką“

W paryskich kołach politycznych coraz bardziej umacnia się przekonanie o konieczności nawiązania normalnych stosunków dyplomatycznych między Francją a Hiszpanią narodową.

W obecnej chwili mówi się nawet o wysłaniu do Burgos nadzwyczajnie

go wysłannika, który by przygotował przyjazd ambasadora francuskiego. Wysłannikiem tym miałby być gen. Catrux komendant korpusu armii w Algierze, osobisty znajomy gen. Franco z czasów jego ostatniego pobytu w Maroku.

W Izbie Deputowanych zawiązała

się już grupa parlamentarna francusko-hiszpańska, której delegacją pod przewodnictwem byłego premiera Flandria udała się do premiera Daladiera, aby wskazać mu na konieczność mianowania ambasadora w Burgos.

Atak prasy niemieckiej na 3 frontach

BERLIN (Pat). Zapowiedź kancлера Hitlera, iż opinia niemiecka nie będzie utrzymywana w nieświadomości o antyniemieckiej propagandzie, uprawianej za granicą, która spotykać się będzie każdorazowo z ostrą odpową i kontrakcją, wprowadzana jest w czyn. Wszystkie dzienniki niemieckie przystąpiły do kontrakcji na kilku frontach.

Przeciwko prasie brytyjskiej

Stanowczo występuje się przeciwko prasie brytyjskiej, która zajęła negatywne stanowisko wobec niemieckich roszczeń kolonialnych, poddając w wątpliwość autentyczność oświadczeń kilku brytyjskich polityków, ogłoszonych przez „12 Uhrblatt“, wypowiedziących się za zwrotem kolonii Niemcom.

Przeciwko Rooseveltowi

Najsilniejszą reakcję wywołało jednak doniesienie o treści przemówienia prezydenta Roosevelta, wygłoszonego w komisji wojskowej senatu St. Zjednoczonych. Zdanie, rzekomo wy-

powiedziane przez prezydenta Roosevelta, iż „granice Stanów Zjednoczonych znajdują się we Francji“ oraz fakt sprzedaży przez Stany Zjednoczone samolotów Francji wywołały tu wielkie oburzenie. Wynurzenie, jakie miał poczynić prezydent prasa niemiecka określiła jako „podżegawcze“.

rzeciwno Francji

Reakcja, jaką doniesienia o przemówieniu prez. Roosevelta wywołały we Francji, wskazuje, według opinii kół politycznych Berlina, że Francja nie ma zamiaru przyczynić się do stwarzania dobrych stosunków sąsiedzkich z Niemcami. Panuje tam —

zdaniem Berlina — wciąż jeszcze duch Wersalu, który występuje ponownie za każdym razem, gdy znajduje zachętę z zewnątrz. Tego rodzaju taktyka wobec pokojowych zamiarów Rzeszy, jak tego dowodzi ostatnie przemówienie kanclerza w Reichstagu, musi się spotkać ze stanowczą reakcją.

Na podstawie poufnej decyzji rządu amerykańskiego — ciągnie dalej dziennik — Francja otrzymała mały ładunek bombowców, przyczem pomoc udzielona Francji motywowana ma być przez prezydenta Stanów Zjednoczonych rzekomym niebezpieczeństwem, grożącym ze strony dyktatury.

Min. Kościółkowski i gen. Skwarczyński w Wilnie

Posłowie i działacze samorządowi OZN o potrzebach gospodarczych ziemi wileńskiej

Wczoraj, we czwartek, w lokalu okręgu wileńskiego O. Z. N. odbyło się w obecności gen. Skwarczyńskiego, szefa O. Z. N., i p. min. Zyndram Kościółkowskiego zebranie posłów i senatorów ziemi wileńskiej (zespołu parlamentarnego), przedstawicieli samorządów terytorialnych i gospodarczych oraz przewodniczących obwodów O. Z. N.

Po zagajeniu zebrania przez sen. Dobaczewskiego, przewodniczącego okr. wil. O. Z. N., zebrał głos p. wojewoda Bociński, charakteryzując

stan gospodarczy ziemi wileńskiej oraz podając dezyderaty, które mogłyby wejść w plan realizacji w bieżącym okresie gospodarczym. Za jednym z najważniejszych zagadnień w tym okresie uznano zagadnienie komasacji i melioracji gruntów. Sprawy iakarstwa, stan elektryfikacji oraz sprawy zdrowotne (szpitalnictwo).

Następnie zabierali kolejno głos przedstawiciele poszczególnych izb oraz samorządów, wysuwając takie zagadnienia, jak: sprawa zwiększenia produkcji rolnej i podniesienie stanu

W spokojnej Belgii...

Premier Spaak pobity przez demonstrantów



BRUKSELA. (Pat.) Premier Spaak został w czwartek wieczorem napadnięty w pobliżu swego mieszkania przez demonstrantów i zraniony w czoło.

Część demonstrantów udała się z dzielnicy gmachów rządowych do mieszkania

premiera Spaaka, znajdującego się w podmiejskiej miejscowości Brukseli St. Gilles, gdzie oczekiwała na jego powrót z gmachu parlamentu.

W chwili gdy premier Spaak, na krótko przed godz. 22, przybył przed swe mieszkanie w towarzystwie szefa gabinetu, samochód jego został otoczony przez demonstrantów. Gdy Spaak opuścił samochód i usiłował przecisnąć się przez tłum demonstrujących, nieznanemu sprawcy uderzył go w twarz, raniąc go w czoło.

Zawezwana policja uformowała premie rowi drogę wśród tłumu i umożliwiła mu wejście do domu. Przy willi premiera wystawiono posterunki policyjne.

Natychmiast po napadzie przeprowadził premier w swym mieszkaniu rozmowę z przewodniczącymi obydwu antyflamandzkich związków kombatanckich, którzy żądali, aby złożył urząd premiera. Spaak odpowiedział jednak, iż nie zamierza podać się do dymisji i za swoją działalność odpowiedzialny jest jedynie przed królem i parlamentem.

„Dajcie mi święty spokój“ Burza w parlamencie

PARYŻ (Pat). Donoszą z Brukseli, iż Izba Deputowanych była wczoraj widownią gwałtownych incydentów.

Już na wstępie obrad atmosfera była wybitnie podniecona, z powodu zgłoszenia przez deputowanego Bailona (katolik z Brukseli) wniosku o rewizji ustawy amnestyjnej dla separatystów flamandzkich.

Gdy z kolei Izba przeszła do głosowania nad sprawą przystąpienia do obrad nad nagłym wnioskiem deputowanego socjalistycznego Truffunga, zmierzającego do przekształcenia Belgii w państwo federacyjne na wzór Szwajcarii, doszło gwałtownego star-

cia między premierem, który w tym momencie wszedł na salę, a opozycją lewicową.

Premier w pewnym momencie wyrażnie podrażniony krzyknął: dajcie mi święty spokój. Z jednej strony chcecie, aby rząd zajmował się poważnymi sprawami, a z drugiej strony przeszkadzacie mu.

Tego rodzaju krótkie i gwałtowne oświadczenie premiera wywołało prawdziwą burzę. Ponieważ zaczęło dochodzić do bójki między deputowanymi, przewodniczący zawiesił posiedzenie.

Adriatyk — Morze Czarne...

Zacieśnienie stosunków pomiędzy Rumunią i Jugosławią

BIAŁOGRÓD. (Pat.) Na zakończenie rozmów między premierem Stojadinowiczem i ministrem spraw zagr. Rumunii, Gafenco, wydany został komunikat oficjalny, który m. inn. stwierdza:

Dokonana wymiana poglądów doprowadziła do skonstataowania zupełnej identyczności opinii i obopólnej woli Jugosławii i Rumunii kontynuowania i podtrzymania ścisłych stosunków, istniejących między obu przyjacielskimi i sojuszniczymi krajami.

Komunikat ten odczytany został wobec przedstawicieli prasy przez ministra Stojadinowicza, po którym zabrał z kolei głos minister spraw zagr. Gafenco, odczytując wywiad treści następującej:

1) Dokonałmy przeglądu sytuacji europejskiej, przy czym skonstataowaliśmy

całkowitą identyczność poglądów Rumunii i Jugosławii.

2) Przedstawiłmy poważnie zagadnienie stosunków między krajami nadbałkańskimi i bałkańskimi, postanawiając zgodnie prowadzić wspólną politykę ugodową.

3) Skonstataowaliśmy raz jeszcze, że tak bliskie stosunki między Jugosławią a Rumunią są solidnie ugruntowane na węzłach dynastycznych.

4) Omówiliśmy problem komunikacji między obu krajami, poświęcając specjalną uwagę projektowi budowy wielkiej drogi nowoczesnej, która połączyłaby bezpośrednio Adriatyk z Morzem Czarnym, wiodąc: z Triestu przez Postumie, Lubianę, Zagrzeb, Białogród, Żelazne Wrota, Uru Sverin, Krajowo — do Bukaresztu i Konstancy.

BIAŁOGRÓD. (Pat.) Minister spraw zagr. Rumunii Gafenco opuścił wczoraj o godz. 22.20 Białogród, udając się w drogę powrotną do Bukaresztu.

Czy periodyczne konferencje bałtyckie będą znane?

RYGA. (Pat.) Prasa lotewska przejawia żywe zainteresowanie konferencją ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich, która rozpoczęła się przed wczoraj w Kownie i zakończy się dziś.

Dzienniki polemizują z zarzutami, stawianymi konferencji, uważając te zarzuty za nierzeczowe.

Prasa estońska zupełnie nie interesuje się konferencją — jak sądzą w kołach estońskich — delegacja estońska wystąpi z wnioskiem, aby na przyszłość zaniechać zwoływania konferencji periodycznej.

Si vis pacem...

LONDYN. (Pat.) Doradca rządu do spraw obrony ludności cywilnej sir Auckland Geddes, który w czasie wielkiej wojny stał na czele podobnej organizacji obrony, wygłosił ostatnio przemówienie, w którym nawoływał gospodynie do gromadzenia zapasów w domach prywatnych.

(Dokończenie na str. 2)

(Dokończenie ze str. 1)

nych z gospodarczym podniesieniem ziem północno-wschodnich, które winny być ujęte w najbliższy realny program inwestycyjny.

Poruszone sprawy dały w rezultacie pełny obraz potrzeb i możliwości Wileńszczyzny dla wykonania w najbliższym okresie.

Po przedstawieniu tych naglących potrzeb województwa wileńskiego w odpowiedzi zabrał głos p. min. Kościółkowski, który stwierdził, że żąda „ja wysuwane przez przedstawicieli ziemi wileńskiej nie są wygórowane i mają możliwości zrealizowania.

* * *

Zebrań członków OZN

W godzinach popołudniowych w świetlicy PPW odbyło się zebrań członków Obozu Zjednoczenia Narodowego, na którym pos. gen. Skwarczyński omówił ogólną sytuację polityczną.

Następnie minister opieki społecznej, pos. Marian Zyndram-Kościełkowski, przedstawił sytuację gospodarczą Wileńszczyzny, omawiając plany pracy inwestycyjnej na rok bieżący.

* * *

Ukonstytuowanie się zespołu parlamentarnego

Wczoraj odbyło się również zebrań posłów i senatorów Obozu Zjednoczenia Nar., na którym ukonstytuował się zespół parlamentarny OZN ziemi wileńskiej.

Przewodniczącym zespołu parlamentarnego został wybrany sen. dr Eugeniusz Dobaczewski, przewodniczący Okręgu Wileńskiego OZN, wiceprzewodniczącym — pos. inż. Władysław Barański, sekretarzem — pos. Alfons Żukiel.

Na zebraniu omówiony został program prac zespołu parlamentarnego.

HOTEL „ST. GEORGES”
W WILNIE
Pierwszorządny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

5 zabitych, 3 rannych Zbrojny zatarg na granicy sowiecko-mandżurskiej

HSINKING (Pat). Rząd Mandżukuo założył wobec konsula sowieckiego w Charbinie ostry protest przeciwko nowemu pogwałceniu granicy, jakie miało miejsce w dniu 31 stycznia b. r.

Według doniesień mandżurskich przebieg incydentu był następujący. Około 100 żołnierzy regularnych wojsk sowieckich przekroczyło granicę

sowiecko-mandżurską pod Mengkosili, miejscowości położonej w odległości 100 km na północ-wschód od Manszuli. Żołnierze ci ostrzelali japońskie posterunki graniczne.

Po 4 godzinnej potyczce japońskie patrole graniczne zdołały wyprzeć na pastnisków, którzy pozostawili na placu boju 5 zabitych i 3 rannych. Japończycy nie odnieśli żadnych strat.

MOSKWA (Pat). Tass donosi, że na granicy sowiecko-japońsko-mandżurskiej doszło w ostatnim czasie do nowych zatargów.

31 stycznia w pobliżu m. Kajlastu jewskaja wydarzył się między strażą pograniczną sowiecką a japońsko-mandżurską incydent, którego ofiarą było kilku rannych.

Przeciwko mieszaniu się U.S.A. do spraw europejskich Reakcja w St. Zjednocz. na oświadczenie prezydenta

LONDYN (Pat.) Z Nowego Jorku donoszą, że sprawozdania prasy amerykańskiej o posiedzeniu senackiej komisji wojskowej i rzekomego oświadczenia prezydenta Roosevelta spowodowały szereg wystąpień politycznych przeciwnych mieszaniu się St. Zjedn. do spraw europejskich.

B. PREZYDENT HOOVER ogłosił przez radio mowę, w której ostrzegł, że polityka interwencji w sprawy euro-

pejskie może narazić Stany Zjednoczone na niebezpieczne komplikacje.

SENATOR JOHNSON zwrócił się do Senatu z żądaniem, aby społeczeństwo St. Zjedn. było dokładnie poinformowane o przebiegu obrad komisji wojskowej, a zwłaszcza dostawie samolotów dla Francji ze względu na niebezpieczeństwo, które grozi Stanom Zjedn. przy mieszaniu się do spraw europejskich.

SEN. BARKLEY

wystąpił przeciwko prasie amerykańskiej z powodu ujawniania poufnych szczegółów, dotyczących obrony Stanów Zjedn.

MIN. SKARBU MORGENTHAU

zaprzeczył, jakoby fundusz stabilizacyjny St. Zjedn. miał być użyty dla finansowania zakupów materiałów wojennych przez Francję lub inne państwa.

Rezerwa francuska wobec oświadczenia Roosevelta

PARYŻ (Pat). W dalszym ciągu te małe komentarze prasy francuskiej jest wystąpienie prezydenta Roosevelta na posiedzeniu komisji wojskowej Senatu.

Zadawolenie jednak miesza się z rezerwą, która byłaby nie do pomysłenia jeszcze rok temu. Prasa francu-

ska wyrażając swe zadowolenie stwierdza jednak, że formą tego oświadczenia nie może uważać za wystarczającą.

Czekajmy — oświadcza p. Doriaut — na łamach „Liberte”, czy nie stoi my w obliczu jakiegoś manewru. Oświadczenie prezydenta Roosevelta na-

brałoby znaczenia, gdyby wyrażało się w aktach.

Rezerwę francuskich kół politycznych wywołują obawy, aby oświadczenie prezydenta Stanów Zjednoczonych nie stworzyło napięcia między Paryżem a Berlinem.

Sowiety zwinęły poselstwo w Budapeszcie

MOSKWA (Pat.) Komisariat spr. zagr. komunikuje:

„Kom. Litwinow zawiadomił posła węgierskiego w Moskwie Jungerta, o decyzji rządu sowieckiego zlikwidowania swego poselstwa w Budapeszcie, przy czym rząd sowiecki spodziewa się, że i rząd węgierski zlikwiduje swe poselstwo w Moskwie”.

Jak wynika z komentarza sowieckiej agencji „Tass”, krok rządu sowieckiego nastąpił wskutek przystąpienia Węgier do paktu przeciwkominternowskiego. Stosunki między Zw. Sow. i Węgrami — brzmi komunikat „Tassa” — mogą być w przyszłości utrzymane przez przedstawicieli

obu państw w stolicy jakiegoś trzeciego państwa.

*

BUDAPESZT. (Pat.) Węgierska Agencja Telegraficzna komunikuje: Rząd sowiecki zawiadomił wczoraj po południu posła węgierskiego w Moskwie, że w najbliższym czasie zamierza zlikwidować swoje poselstwo w Budapeszcie, a przedstawicielstwo dyplomatyczne na Węgry powierzy posłowi akredytowanemu przy innym państwie, wobec czego rząd węgierski podjął odpowiednie zarządzenia, celem zlikwidowania swego poselstwa w Moskwie.

Niemiecki start do wyścigu z Anglią na morzu

BERLIN (Pat.) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi:

W grudniu r. ub. rząd niemiecki zawiadomił rząd brytyjski, że zamierza skorzystać z pewnych uprawnień, przysługujących mu z niemiecko-brytyjskiego układu morskiego z 18 czerwca 1935 r.

W dniu 30 grudnia r. ub. odbyły się w Berlinie rozmowy na temat pewnych zagadnień, wynikających z zamiaru korzystania przez Niemcy z tych uprawnień.

W dniu 10 stycznia b. r. rząd niemiecki nadesłał rządowi brytyjskiemu pismo, w

sprawie swych zamierzeń wyluszczonych podczas wspomnianych rozmów.

Z pisma tego wynika, że Niemcy oczekują od r. 1939 będą zwiększały tonaż swych łodzi podwodnych do paritetu z Imperium brytyjskim oraz do uzyskania umownej granicy.

Prócz tego Niemcy przerobią dwa znajdujące się obecnie w budowie okrętozniki o pojemności 10.000 ton w ten sposób, że przejdą one z klasy B. do klasy A.

Nie dla psa kielbasa!..

Wczoraj na ul. Wilkomerskiej rozgorzała wielka bójka. Rozpoczęło się od tego, że właściciel jatki mięsnej, Hirsz Gojchman, mając urazę do jednej ze swych byłych klientek, Nochamy Ajnbinderowej, napadł na nią na ulicy i dotkliwie pobił.

W „obronie” napadniętej stanął mąż Ajnbinderowej, który wpadł na podwótko, gdzie zamieszkuje Gojchman, i rozbił mu kamieniem głowę, tak że musiało interweniować pogotowie ratunkowe. Gojchmana przewieziono do szpitala, Ajnbinderowa zaś policja zatrzymała i zamknęła w areszcie centralnym.

Jak wykazało dochodzenie, powodem burzliwego zajścia był błąd, zdawałoby się, wypadek: Przed trzema miesiącami pies Nachamy Ajnbinderowej wbiegł do jatki Gojchmana i porwał duży kawał polędwicy.

— Nie dla psa kielbasa — wrzasnął wówczas właściciel sklepu i cisnął w psa kamieniem.

W obronie pieska wystąpiła jego właścicielka, którą Gojchman pobił. Sprawa oparła się o sąd, który skazał Gojchmana na areszt.

To dołota oliwy do ognia i właśnie było powodem wyżej opisanego bójki.

Obecnie zarówno Gojchman jak i Ajnbinderowa staną przed sądem. Stan rannego Gojchmana jest dość poważny. (c)

Budiennyj zastępcą komisarza obrony ZSRR

MOSKWA (Pat). Ogłoszono następujące zmiany na wyższych stanowiskach wojskowych:

Marszałek Budiennyj oraz dowódca armii drugiej rangi, Kulik, zostali mianowani zastępcami ludowego komisarza obrony ZSRR.

Marszałek Budiennyj, jak wiadomo, jest dowódcą moskiewskiego okręgu wojennego i stanowisko to zatrzymuje.

Dowódca wojennego okręgu leninградzkiego Chozin został mianowany naczelnikiem akademii wojskowej im. Frunze, a dowódcą leninградzkiego okręgu wojennego mianowany został dowódca korpusu, Mierczukow, dotychczasowy dowódca wojennego okręgu nadwołżańskiego.

Dowódcą okręgu nadwołżańskiego mianowano dowódcę dywizji Szewalidina, dotychczasowego zastępcę dowódcy okręgu nadwołżańskiego.

11-letni chłopiec zastrzelił 9-letnią koleżankę

Z Postaw donoszą o tragicznym wypadku:

11 letni uczeń, manipulując rewolwerem w mieszkaniu chorego Jabłońskiego, spowodował wystrzał. Kula

trafiła w serce 9-letniej wychowanki chorego, Haliny Krajewskiej, która zginęła na miejscu.

Wypadek ten zdarzył się podczas nieobecności chorego w domu.

Krwawa dyskusja w Związku Kupców Zyd. w Wilnie

Dalszy ciąg sądu polubownego w ...Sądzie Okr.

Wczoraj wieczorem w sali sądów polubownych przy Zw. Kupców Żydowskich w Wilnie (ul. Pohulanka 5) wybuchła wielka awantura.

Komisja sądu polubownego, przy Zw. Kupców Żydowskich rozpatrywała zatarg między dwoma kupcami wileńskimi: Lejzerem Garzonem a Nochimem Guświańskim, którzy powasnili się między sobą. Przebieg sądu polubownego, jak można wnioskować z następstw, które za sobą pociągnął, był bardzo burzliwy.

Powasnienie kupcy, wbrew dobremu obyczajom kupieckim i wielokrotnym uwagom przewodniczącego nie szczędzili wzajem sobie ostrych i dosadnych wyrażań, aż kłótnia zamieniła się w bójkę.

Kupcy rzucili się jeden na drugiego. Obecni przy tym na sali członkowie sądu polubownego i świadkowie z trudem położyli kres bójce.

W rezultacie obu wrogów przewieziono do ambulatorium pogotowia ratunkowego. Garzon miał pokaleczone czoło. Otrzymał uderzenie tępym żelazem w głowę, zaś Guświański — głęboką ranę nożową w okolicy brzucha.

Po udzieleniu poszkodowanym pierwszej pomocy Guświańskiego przewieziono do szpitala żydowskiego, zaś Garzona do domu. O wypadku powiadomiono policję, która wszczęła w tej sprawie energiczne dochodzenie.

Dalszy ciąg niezwykłego „sądu polubownego” rozegra się już na sali sądowej. W żydowskich sferach kupieckich niesłychany ten wypadek wywołał wielkie wrażenie (c)

W jaki sposób zginęły cenne druki staroruskie?

Biblioteka im. Wróblewskich domaga się zwrotu swej własności

W miejscowej prasie ukazała się już wiadomość o tym, że Biblioteka im. Wróblewskiego zwróciła się do muzeum białoruskiego im. Łuckiewicza w Wilnie z żądaniem zwrotu pewnych druków staroruskich.

Roszczenia rewindykacyjne biblioteki Wróblewskich mają to sensacyjne podłoże, że — zgodnie z twierdzeniem jej przedstawicieli — druki w swoim czasie z biblioteki Wróblewskich dostały się do biblioteki żyrowieckiej, gdzie

ZAGNĘŁY PRZY NIEUSTALONYCH OKOLICZNOŚCIACH

Obecnie te same druki są w posiadaniu Muzeum Białoruskiego. Naturalnie, że nikt nie posądzą Muzeum im. Łuckiewicza o rozmyślne nabywanie druków pochodzących z kradzieży. Niemniej jednak Biblioteka Wróblewskich uważa, że druki te w drodze rewindykacji powinny wrócić do ich b. właściciela.

Sprawa MIAŁA JUŻ SIĘ OPRZEC O SĄD, lecz kierownictwo Muzeum im. Łuckiewicza, jak się dowiadujemy, wychodząc z założenia, że słuszne żądania rewindykacyjne Biblioteki im.

Wróblewskich mogą być zaspokojone w drodze polubownej, zaproponowało wyznaczenie

KOMISJI ARBITRAŻOWEJ która zapozna się z całokształtem sprawy i ustali, które z druków staroruskich, znajdujących się w posiadaniu Muzeum im. Łuckiewicza, mają wrócić do Biblioteki im. Wróblewskich.

Jednocześnie prowadzone jest podobno dochodzenie, które ma na celu wyjaśnienie okoliczności, przy których zaginęły te druki z biblioteki żyrowieckiej. (c)

Z teki policyjnej

GOŚCINNOŚĆ.

Eugeniusz Kalabín (ul. Słowiańska 12) zameldował policji, iż wczoraj wieczorem podczas libacji w mieszkaniu Stanisława Wołkowskiego (Słowiańska 8) został dotkliwie pobity przez właściciela mieszkania.

PODRZUTEK

Anicja Szewelowa (Bonifratska 2) znalazła w pobliżu swego domu podrzutka płci żeńskiej w wieku około 2 tygodni. Dziewczynką zaopiekowała się Izba Zarzykań.

STALE TE KOMINY!

Wczoraj wieczorem w sieni domu Nr 2 przy ul. Żwirowa Góra zapaliła się ściana. Ogień ugasiła strażpożarna. Przyczyna pożaru, jak stwierdzono, wadliwe urządzenie przewodu dymowego. Ślady nie są znaczne.

„PASAŻEROWIE”.

48 pasażerów „na gapę” w ciągu stycznia zatrzymała straż kolejowa. Amatorzy bezpłatnej jazdy kolejną pociągnięci zostaną do odpowiedzialności.

Należy podkreślić, że dzięki zastrzeżeniu kontroli na kolejach liczba darmowych pasażerów spada z miesiąca na miesiąc. (es)

NAJPIERW WÓDECZKA...

Organa policyjne w ciągu ub. miesiąca sporządziły 890 protokołów za różnego rodzaju wykroczenia przeciwko przepisom administracyjnym. Najwięcej kolizyj z przepisami administracyjnymi zanotowano z powodu opilstwa i zakłócenia spokoju publicznego.

Swiatowej sławy herbata
LYONS'a
ze świeżych ziół
jest do nabycia we wszystkich
lepszych składach koło Łaných.
Jenerálny predstaviciel
Teofil Marzec
Warszawa, Mazowiecka 5

Przy
BÓLACH GŁOWY
NERWOBÓLACH I GRYPY
stosuje się
PROSZKI
DŁA GORĄCYCH I ŻEŁĄCZĄ
KOWALSKINA

Fiasco w biegu o mistrzostwo Wilna

Zapowiadane szumnie mistrzostwa narciarskie Wilna zakończyły się wielkim fiaskiem organizacyjnym. Zawodnicy w przededniu biegu na 18 km tej pierwszej konkurencji mistrzostw prosili organizatorów o konieczne zorganizowanie zawodów, chociaż warunki nie były dobre. Organizatorzy ulegli namowom zawodników i ostatecznie postanowili wytknąć chorągiewkami trasę biegu na 18 km.

Na starcie zgromadziło się około 20 biegaczy z Pimpickim, Zajewskim, Kelmem, Starkiewiczem, Stefanowiczem i Hansenem na czele. Już przed samym startem jasnym było, że bieg odbywać się będzie w anormalnych warunkach.

Przed wszystkim brak było dostatecznej ilości śniegu (około 5 cm.), a po drugie dął silny wiatr, który zmiatał słabo zatłkane chorągiewki. Po wypuszczeniu ze startu wszystkich zawodników organizatorzy udali się do schroniska na szklanę gorącej herbaty.

Jakież było ich zdziwienie, gdy po chwili do szatni wpadło kilku zawodników z meldunkiem, że trasa jest fatalnie wytknięta i że jechać nie można. Pierwsze te meldunki chociaż były alarmujące, to jednak nie zgłosiły nadziei, że bieg zostanie — mówiąc językiem sportowym — martwy.

Po przeszło godzinie zaczęły nadchodzić pierwsze sygnały, że już bieg na. Ustawiono przy mecie stolik sędziowski i stawiono sztopery. Jakież było wszystkich zdziwienie, kiedy zza wzgórza ukazało się jednocześnie kilkunastu kroczących wolno z numerami na piersiach narciarzy. Okazało się, że wszyscy bez wyjątku zmylili trasę i postanowili zgodnie wrócić do schroniska.

Bieg nie odbył się. Mistrzostwa zakończyły się fiaskiem i wielkim niepowodzeniem organizacyjnym.

Nie można w przyszłości ulegać opinii narciarzy i trzeba nieco poważniej ustosunkować się do samej organizacji.

nizacji tak poważnych zawodów, jak mistrzostwa narciarskie. Trzeba współczuć p. Żmudzińskiemu, sierżantowi Klaputowi, por. Błażewiczowi i p. Rynkiewiczowi, którzy od wczesnego rana tycyli trasę, że ostatecznie nie mogli nawet cieszyć się zwycięstwem któregoś z zawodników.

Wchodzimy w położenie zawodników, którzy chcą startować i którzy pragną wykazać się pracą, lecz skoro to jest niemożliwe — nie można na rażać na szwank powagi mistrzostw Wilna, mających, jak dotychczas, jak najpiękniejsze tradycje sportowe.

J. N.

Elektrit—Gwiazda 8:8

We czwartek rozegrany został w Warszawie towarzyski mecz bokserki pomiędzy wileńskim „Elektritem“ a stołeczną „Gwiazdą“, zakończony wynikiem 8:8.

Wyniki techniczne w kolejności wag od muszej do ciężkiej natujemy: Rothole pokonał na punkty Lendizna.

Zausznicki (G) wypunktował Bolciewicza.

Zysman (G) pokonał na punkty Krasnopiórowa.

Malinowski (EI) pokonał na punkty Żytnika.

Kulesza (EI) wygrał na punkty z Zatelem.

Berg (EI) znokautował w drugim starciu Międzyrzeckiego.

Jeleń (G) wygrał na punkty z Borysem.

Blum (EI) zwyciężył na punkty Alberta.

3 nowe rekordy Polski w pływaniu

Heidrich białski rekordu świata

Pływackie mistrzostwa Śląska w klasie 1, odbywające się w Siemianowicach, przyniosły szereg doskonałych wyników, które świadczą o systematycznym postępie pływactwa śląskiego.

Największą zdobyczą tych mistrzostw to wynik Heidricha z Dębina na 200 m czasu 2:43,6, zbliżający się wyraźnie do klasy światowej. Wynik ten jest oczywiście nowym rekordem Polski i jest tylko o 5 sek. gorszym od rekordu świata. (Wynik ten nie będzie mógł być uznany za oficjalny ze względu na nieprzepisowe wymiary basenu). Heidrich również na dystansie 100 m uzyskał czas lepszy od rekordu Polski o 3,5 sek., a mianowicie 1:15

Bolówna (EKS) wśród pań także uzyskała czas lepszy od rekordu Polski w obwydu konkurencjach klasycznych.

Pływacy polscy pojedą na Węgry

Wydział zagraniczny Węgierskiego Zw. Pływackiego zwrócił się z propozycją przyjazdu na Węgry reprezentacyjnej dwójki z jednej z klas. (do konkurencji indywidualnych), którzy w czasie od 12 do 17 sierpnia 1939 r. startowaliby w trzech miastach węgierskich: Kassa, Eger, Miskolc.

Zaproszenie zostało przyjęte i obecnie pertraktacje są finalizowane.

Staniszewski bije Kusocińskiego na 1000 m.

W sali Akademii W. F. na Bielkach odbyły się w czwartek zawody lekkoatletyczne panów o mistrzostwo okręgu warszawskiego.

Na pierwszy plan w rozegranych konkurencjach wysunęły się dwa interesujące pojedynki na 1000 m. i na 3 km. W pierwszym biegu spotkali się Staniszewski, Kusociński, Libera i Mulak.

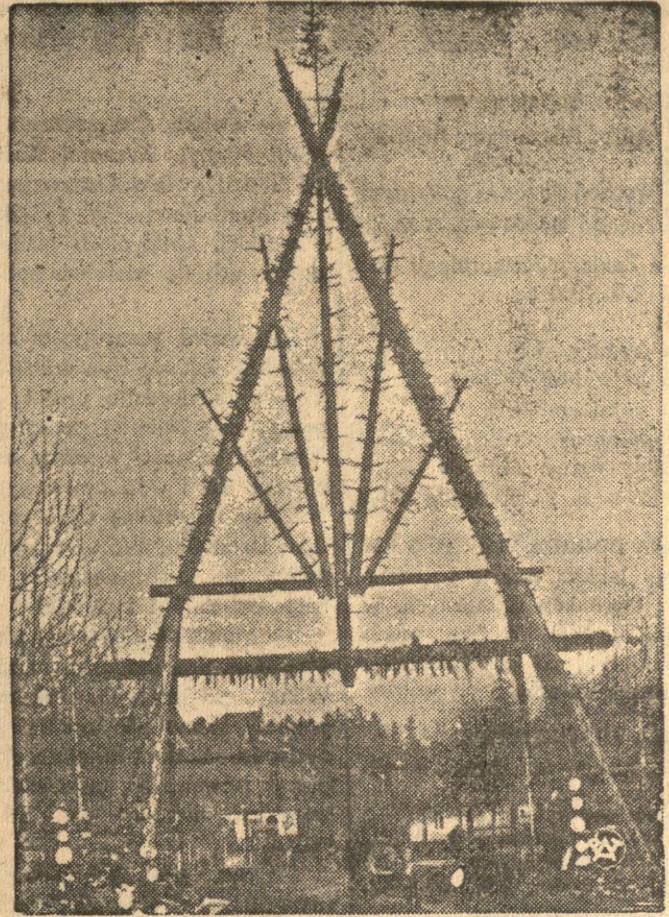
Początkowo prowadzenie zmienia się co chwila. Później na czoło wysuwa się Staniszewski, którego atakuje bezskutecznie Kusociński. Na ostatnim wirażu Staniszewski finiszuje, odrywa się od Kusocińskiego i wygrywa bieg. Finisz Kusocińskiego nie

zmienił sytuacji.

Wyniki techniczne: 1) Staniszewski (Syrena) 2:43, 2) Kusociński (Warszawianka) 2:44, 3) Libera (Warszawianka), 4) Mulak (Skra) 2:49,2.

W biegu na 3000 m. doszło do ciekawego pojedynku między Hermanem a Wirkusem. Na starcie stanęło ponad 25 zawodników. Przez pierwszą połowę prowadzi Herman. Wirkus znajduje się o 50 m. w tyle za czołową. Na ostatnim okrążeniu Wirkus jest już zmęczony, Herman mija go więc lekko i wygrywa bieg niezauważnie. Wyniki: 1) Herman (Polonia) 9:16,2, 2) Wirkus (Warszawianka) 9:17, 3) Gałuszko (Orzeł) 9:27.

Przed zawodami FIS w Z. kopanem



Brama Zwycięzców, przez którą przy dźwiękach hymnów przejeżdżają zwycięzcy wszystkich narodów w poszczególnych konkurencjach

KPW „Ognisko” — młodzież szk. 22

Skład reprezentacji Wilna na mecz z Toruniem

Rozegrany w Wilnie pierwszy oficjalny mecz hokejowy między reprezentacją młodzieży szkolnej a ligowym zespołem „Ognisko“ KPW zakończył się wielką sensacją sportową, gdyż Ognisko potrafiło wywalczyć, i to szczęśliwym zbiegiem okoliczności, tylko wynik remisowy 2:2.

Raz jeszcze przekonaliśmy się, jak wielkim powodzeniem cieszą się zawody sportowe z udziałem młodzieży szkolnej. Tym razem na trybunie zgromadziło się sporo widzów. Mecz z punktu widzenia sportowego nie był zbyt ciekawy. Ognisko wystąpiło w osłabionym składzie bez braci Godlewskich, którzy z bliżej nieznanych powodów nie raczyli przybyć na stadion. Gra była chaotyczna. Do tego dodać jeszcze trzeba, że w czasie zawodów panowała silna wichura, która w dużej mierze utrudniała grę.

Pierwsza tereja mija pod znakiem ogólnego chaosu. Ognisko zdobywa jednak prowadzenie przez Sierżukowa, który strzela pierwszą bramkę z bliska.

W drugiej tereji gra nieco ożywia się. Obie drużyny grają znacznie lepiej. Uczniowie znacznie częściej strzelają. Uwagę na siebie zwraca przede wszystkim doskonale dysponowany Kelm, który też strzela pierwszą bramkę dla swojej drużyny. Niebawem Szymanowski z podania Nuszla zdobywa prowadzenie dla „Ogniska“.

W trzeciej tereji następuje wyrównanie ze strzału ucznia Meryera. Ostateczny wynik 2:2.

Sędziował poprawnie p. Zajew. Szkoda wielka, że „Ognisko“ nie wystąpiło w pełnym składzie i mecz ten do pewnego stopnia zlekceważyło.

Po meczu tym komisarz Polskiego Związku Hokeja na Lodzie red. Jan Łukasz Pagowski ustalił skład reprezentacji Wilna na sobotni i niedzielny mecz z Toruniem. Skład reprezentacji Wilna przedstawia się następująco: Wikura rezerwa Wojnicz, Sierżukow, Godlewski I, Godlewski II, Kelm, Nuszel, Ginter, Meryer i Zon-golowicz, Okulowicz, Stankiewicz i Witwicki, rezerwa Kalicki.

Mecze z Toruniem odbędą się w Parku Sportowym Młodzieży Szkolnej w sobotę o godz. 17 min. 30, a w niedzielę o godz. 12 min. 15.

Norwegowie na lodzie niepokonani

W St. Moritz zakończone zostały 2-dniowe międzynarodowe zawody w jeździe szybkiej na lodzie.

W ostatniej konkurencji, na 5000 m, zwyciężył Ballangrud w czasie 8:28,2 min. przed Staksrudem — 8:31,5 min. i Engnestangonem (wszyscy trzej Norwegowie).

W łącznej punktacji 4 dystansów zwyciężył Engnestangen 140,15 pkt., 2) Ballangrud 140,80 pkt., 3) Staksrud, 4) Krog (też Norwegia). 5. miejsce zajął Węgier, Ladanyi, 6. również Węgier, Hidveghi.

PIERRE NORD

16

KRAINA LĘKU

(Powieść nagrodzona: Grand Prix du Roman d'Avantures 1937)

Przekład autoryzowany z francuskiego.

Oniemieli ze zdumienia, obaj Niemcy poszli za nią po stromych schodach piętka. Na górze pchnęła drzwi i usunęła się, opierając się o nie. Odsonił się korytarzyk szerokości metra, długości dwóch, na który wyczołgało jeszcze dwoje drzwi: jedne w głąb, drugie na lewo. Pokazała ręką pierwsze.

— Proszę otworzyć. Tu jest oficer francuski.

Usłuchali ze zdumieniem i stanęli na progu maleńkiej izdebki. Młoda kobieta, pochylona nad kołyską, czuwała nad snem wspaniałego rocznego dziecka. Starsza Francuzka wybuchnęła śmiechem i zaczęła gadać z pośpiechem, w którym Niemcy — gdyby słuchali uważniej — dosłuchać by się mogli dreszczu nowego zdenerwowania i rozpaczliwej tym razem rzeczywistości.

— Mój wnuk i jego matka. Jeśli będziemy mogli wychować go tak, jak chcemy, jeśli nie będzie z niego leń, wykurujemy go na oficera. Postanowiłam tak w dniu, w którym weszliście do nas. Ojciec jego jest na froncie. Jeśli wróci, zgodzi się na to z pewnością.

Żaden z Niemców nie okazał chęci do śmiechu.

— A w drugiej izbie? — zapytał Schmidt.

— To mój pokój. Można wejść.

Zadowolili się pobieżnym spojrzeniem dla porządku i zeszli szybko. Gospodyni nie poszła już za nimi. Zamknęła oczy. Plecy jej osunęły się po chropowatym drzewie drzwi. Zdawać by się mogło, że ciało jej opróżniło się nagle i doszczętnie ze wszystkiego, co się w nim zawierać mogło: z krwi, mięśni i kości.

Chwycił ją zawrót głowy, bliska była omdlenia. Gdy kolana stuknęła o podłogę i ból wywołał reakcję, podniosła się odważnie. Wreszcie drzwi wchodowe trzasnęły. Francuzka krótko podziękowała Bogu, rozpięchła jej myśli skupiły się znowu wokół spraw bieżących, które trzeba było załatwić. Zwolna uspokoiło się łomotanie serca i nadeszła chwila, w której usłyszała znowu, tak jak kilka minut przedtem, gdy weszła z oficerami do korytarzyka, spokojne, równe i wyraźne chrapanie, które napędziło jej obłądnego strachu, jej, która już niejedno przeżyła od kilku miesięcy.

— Jakże to mogło być, że Niemcy go nie usłyszeli? — zapytała córki. — Na prawdę, chyba Opatrzność czuwa nad nami.

— Pewno, mam. Znow poszli sobie. Będziemy mieli spokój przez jakiś czas. Ale na przyszły raz trzeba go będzie obudzić.

Matka postąpiła krok na prawo, zamknęła drzwi wejściowe, za którymi kryły się drugie, mniejsze. Otworzyła je ostrożnie. W komorze na rupieciach major francuski, wyczerpany pracą dnia poprzedniego, spał snem głębokim, czekając na sposobność, by przedostać się do szeregów francuskich.*

Patrząc na niego potrząsnęła głową i otarła cichą łzę rękawem barabanowego szlafroka.

— Biedaczysko! — szepnęła. — Ano. Trzeba zamknąć na dole. Szczęściem udało mi się przekonać ich, żeby wyprowadzili te podłe psiska.

* * *

Heim, Schmidt i ich zbiry udali się na dalsze polowanie.

— Chciałbym jednak wiedzieć — rzekł nagle Heim — czy szukamy tłumacza Stiefela, czy dezertera Stiefela?

*) Czytelnika zainteresuje fakt, że ostatni epizod tej anegdoty, scena na schodach, nie jest wymysłem autora.

— Już mi to przychodziło na myśl — odparł Schmidt. — Ale dowiemy się dopiero, gdy znajdzie się Tymczasem...

— Kręcimy się w kółko, jak drewniane konie w karuzeli.

Rzeczywiście niezmordowane psy przebiegały miasto we wszystkich kierunkach, odkąd po wyjściu z zajazdu spuścili je ze smyczy. Była już druga nad ranem. Dokuczalo zimno. Trzeba było rozruszać ludzi, którzy przestawiali się bawić polowaniem, powlóczyli nogami. Dwukrotnie już, od rogu rynku, Samson i Dalila wietrząc sunęły, jakby wiedziały doskonale co robią, w zamożniejszą dzielnicę. Dwoma różnymi drogami sprowadziły pana swego znowu na ulicę Fraire.

— Dajmy spokój — rzekł Heim. — Wróćmy do biura. Muszę usiąść, żeby całą rzecz rozważyć.

W biurze było rozpaczliwie zimno. Oficerowie, znękani i senni, upadali ze znużenia.

— Wasze zdanie? — zapytał Heim.

— A więc ślady Stiefela splątane są okropnie. Chodził po całym mieście, wracając zawsze na rynek. Działo się to w tak krótkim przeciągu czasu, że psy nie mogą wskazać nam, w jakim porządku zatrzymywał się w miejscach dłuższych swych postojów, to jest, w mieszkaniu swoim, w kuchni, na Champs Elysees, w zajeździe i w domu księdza. Nie dowiemy się więcej. Do nas należy wnioskować.

— Donnerwetter! Sakrament! — grzmiał Heim. — Dziesięcioletnie dziecko zrozumiałoby to. Ale wreszcie albo Stiefel tkwi gdzieś żywy czy umarły, a w takim razie, czemu te idiotyczne psy nie doprowadzą nas do niego, albo wyszedł z miasta i poszedł gdzie do diabła, a w tym wypadku czemu kują z tą zadowoloną miną, zamiast zaprowadzić nas na kraniec miasta. Denerwują mnie tylko.

— To właśnie wprowadza mnie w błąd — przyznał Schmidt.

(D. c. n.)

KRONIKA

LUTY
3
Piątek

Dziś: Błażeja B. M.
Jutro: Ansgarego i Andrzeja
Wschód słońca — g. 7 m. 09
Zachód słońca — g. 3 m. 57
Opuszczenia Zakładu Meteorologii USB
w Wilnie / dn. 2.II. 1939 r.
Ciśnienie 761
Temperatura średnia — 5
Temperatura najwyższa — 2
Temperatura najniższa — 7
Wiatr: szlak północny
Tendencja: silny wzrost ciśnienia
Uwagi: pogodnie: p. p. przelotny śnieg

PRZEWIDYWANA POGODA W DNIU 3 BM.
Chmurno przy lekkim mrozie i słabnych wiatrach z kierunków północnych. W dzielnicach południowych drobne opady śniegu. Na pozostałym obszarze kraju w ciągu dnia rozpozogodzenie.

KRONIKA HISTORYCZNA.

1735. Urodził się biskup Ign. Krasński p. sarsz.
1772. Konfederacji Barycy na Wawelu.
1831. Zmarł w Warszawie Jan Kozielski, bohater z pod Sommo-Sierra.
1924. Zgon prezyd. St. Zjedn. T. W. Wilsona.

WILEŃSKA

— **Dyżury aptek:** Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sokołowskiego (Tyrenhauzowska 1); Chomiczewskiego (W. Pohulanka 25); Miejska (Wileńska 23); Turgieła (Niemiecka 15); Wiwulskiego (Wielka 3).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 19) i Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

KOŚCIELNA

— **Święto Oczyszczenia Najświętszej Marii Panny.** Wczoraj Kościół katolicki obchodził święto Oczyszczenia Najświętszej Marii Panny. W związku z tym we wszystkich świątyniach odbyły się przy dużym udziale wiernych nabożeństwa.

MIEJSKA.

— **Nowe przepisy o zaopatrywaniu w wodę.** Jak się dowiadujemy, Min. Spr. Wewn. zatwierdziło projekty uchwalonych przez Radę Miejską przepisów o zaopatrywaniu ludności w wodę oraz usuwaniu nieczystości i wód opadowych w Wilnie. Przepisy te zostaną ogłoszone w Wileńskim Dzienniku Wojewódzkim w dniu 15 marca r. i obowiązywać będą począwszy od dnia 1 kwietnia.

— **Magistrat uaktualnia plan m. Wilna.** Magistrat postanowił uaktualnić plan m. Wilna i w tym celu dokonywane będą pomiary wszystkich zmian, jakie w budowie miasta zachodzą. Ponadto Magistrat postanowił sporządzić kartotekę wszystkich nieruchomości na terenie m. Wilna.

Na wykonanie tych prac przeznaczono sumę 30.000 zł oraz taką sumę w następnym budżecie miasta.

— **Budowa drogi dojazdowej do mostu na Wilejce.** Zarząd Miejski postanowił w roku bieżącym wybudować w Tupaciszkach drogę dojazdową do mostu na rz. Wilejce. Na cel ten wyasygnowano kwotę przeszło 20.000 zł.

SPRAWY SZKOLNE

— „INSTYTUT GERMANISTYKI” — Wielka 2 m. 1. Nowe grupy od 1 lutego r. Najtaniej, szybko, gruntownie.

WOJSKOWA

— **Dodatkowa Komisja Poborowa.** — Najbliższa i ostatnia przed poborę mrocznika 1918 Komisja Poborowa wyznaczona została na dzień 10 marca. Komisja urzędować będzie w lokalu przy ul. Osrobramskiej 25. Stawić się winni wszyscy poborowi, którzy we właściwym czasie nie uregulowali swego stosunku do służby wojskowej.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Odczyt o freudyzmie.** W poniedziałek dnia 6 bm. o godz. 19 w Sali Śniadeckich USB prof. dr L. Chmaj wygłosi drugi odczyt o freudyzmie.

Prelegent w pierwszym odczycie przedstawił główne zryby teorii psychoanalizy Freuda.

W drugim zaś odczycie zaznamił słuchaczy z dalszym rozwojem psychoanalizy i porówna z teorią Junga i Adlera, omówi me tody leczenia duchowego Pfistera oraz przedstawi na czym polega znaczenie psychoanalizy a w czym są słabe strony teorii.

— **Klub Włóczędzy.** W dzisiejsze wewnętrzne zebranie Klubu (piątek 3 bm.) w Instytucie Europy Wschodniej, uprasza się o przybycie wszystkich członków i kandydatów. Początek o godz. 20.15.

ROŻNE

— **Zbiórka wystawa obrazów prof. Wydziału Sztuk Pięknych Uniw. Stef. Batorego** Bronisława Jamonta otwarta od dnia 5—27 lutego 1939 r. w lokalu Spółdzielni Pracy Artystów Wileńskich „Spaw” przy ul. Orze szkowej 11b w godz. 10—17 w Wilnie — otwarcie w niedzielę dnia 5 lutego o godz. 13.

— **Akademie na rzecz propagandy Irzeźwości.** W związku z Tygodniem Trzeźwości, jaki obecnie odbywa się na terenie archidiecezji wileńskiej, odbyły się wczoraj dwie okolicznościowe akademie w salach parafialnych przy kościele Serca Jezusowego oraz w kościele św. św. Piotra i Pawła.

— **Eksmisje.** W ciągu stycznia na terenie Wilna wyeksmitowano 17 rodzin. Ilość eksmisyj mieszkaniowych spadła bardzo poważnie na skutek okresu zimowego.

ZABAWY.

— **Sekcja Żeglarska Wileńskiego Twa Wioślarskiego** urządza dancing, który odbędzie się w sobotę, dn. 4.II 1939 r. w cukierni „Zielonego Sztralla” (ul. Mickiewicza 22). Początek o godz. 23. Wstęp 1 złoty, 99 groszy za zaproszeniami.

RADIO

PIĄTEK, dnia 3 lutego 1939 r.

6.57 Pieśń por. 7.00 Dziennik por. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka poranna. 8.50 Czytanka wiejskie 9.00 Pierwsza. 11.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja po południu. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Koncert muzyki lekkiej z udziałem zespołów wokalnych. 13.55 „Rodzina wojskowa w Wilnie w dniu swego święta”. 14.00 Przerwa. 15.00 Zagadki muzyczne — audycja dla młodzieży. 15.20 Poradnik sportowy. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dzieńnik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospo darce. 16.20 Rozmowa z chórami — kapela na M. Rękasa. 16.35 Recital skrzypcowy. 16.55 Informacje turystyczne. 17.00 „Pierwsze polskie przedstawienie teatralne na Śląsku” — felieton. 17.15 Z zapomnianych pieś ni — audycja muzyczna. 17.45 Audycja dla wsi. 18.25 Wycieczki i spacer, prowadzi Eu geniusz Piotrowicz. 18.30 Powszechny Teatr Wyobraźni „Rupiecie” według noweli Marii oRdziewiczówny. 19.00 FIS — Europa na lo dzie — pogadanka z Zakopanego. 19.10 Kon cert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyj ne: Dziennik wieczorny. Wiadomości meteo rologiczne. Wiadomości sportowe z Zakopa nego. 21.00 Edward Grieg: „Olaf Trygvason”. 22.00 „Krokusy” — gawęda podhalaska. 22.20 Mistrzowie skrzypiec i organów. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego / komunikaty. 23.03 Ostatnie wiadomości spor towe z Zakopanego. 23.05 aZakończenie pro gramu. UWAGA: 7.15 Muzyka z płyt. 11.25 Mniej znane operetki.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— „Jej syn” z gościnnym występem Nu ny Młodziejowskiej — Szczarkiewiczowej Dziś, w piątek dnia 3 lutego przedstawienie wieczorowe o godz. 20 w Teatrze na Pohu lance wypelni psychologiczna sztuka Wale nty Alexandrowicz „Jej syn”. Ceny popu larne.

— Jutro, w sobotę dnia 4 lutego o godz. 20 „Jej syn”.

— „W perfumerii” — najbliższą premie rą Teatru Miejskiego! Już w przyszłym tygod niu wchodzi na afisz Teatru Miejskiego świat na komedia węgierskiego autora Michała Laszła „W PERFUMERII” w reżyserii Dyr. Kielanowskiego. Dowolna sztuka o interesu jące i wesołej treści — będzie miłym uroz maiczeniem dni karnawałowych dla jak naj szerszej warstwy publiczności. Cieszyła się ona olbrzymim powodzeniem na wszystkich niemal scenach polskich, a w Teatrze Malic kiej szedł przez szereg miasc. W sztuce tej znajda pole do popisu artyści teatru na Po hulance, stwarzając szereg pierwszorzędnych kreacji. Akcja sztuki rozgrywa się w sklepie perfumeryjnym wielkiego miasta i pokaze wi dzowi świetne typy kupujących i sprzedają cych. Oprawę dekoracyjną przygotowują — Jan i Kamila Golusowie.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— Dziś z powodu próby generalnej z ju rzejszej premiery operetki Roxy i jej druży na — przedstawienie zawieszona

Premiera operetki Roxy i jej drużyna. Ju tro po mozolnych próbach i wszechstronnych przygotowaniach wchodzi na repertuar naj nowsza operetka P. Abrahama, mająca jako treść dziedzinę sportu Roxy i jej drużyna. Operetka skrzy się dowcipem i humorem. Na scenie meze, boiska. „Roxy” gra Janina Kul czycka, jej drużyna zaś cały bez wyjątku ze spót Teatru Lutnia, oraz rzeczywisci zawod nicy. Reżyseria K. Wyrwicz Wichrowskiego, kierownictwo muzyczne M. Kochanowskiego prawa sceniczną E. Grajewskiego.

Hajduzek. W niedzielę o godz. 12 min. 15 dla dzieci i młodzieży grany będzie Haj duzek.

Popieranie Przemysłu Krajowego

Największy film
jaki kiedykolwiek
zrealizowano

Dzieje miłości,
która przeszła
do historii



NASTĘPNY PROGRAM

»PAN«



Ostatnie
2 dni

MOI RODZICE

ROZWODZĄ SIĘ

Następny program:
Największy film jaki
kiedykolwiek zrealizowano

Maria Antonina

Norma SHEARER i Tyrone POWER

HELIOS PREMIERA. Niebywały sukces filmu polskiego. Kłamstwo Krystyny

Wzruszający współczesny dramat miłosny wg. powieści S. Kiedrzyńskiego

„DZIEŃ UPRAŻNIONY”

Nadprogram: Atrakcje i aktualia

Honorowe bilety i ulgowe nieważne

E. BARSZCZEWSKA
I SŁIWIŃSKI
M. CWIKLIŃSKA
K. JUNOSZA-STĘPOWSKI
B. SAMBORSKI
M. ZNICZ i Inni
oraz
LODA HALAMA
w tańcu
„Lambeth Walk”

MARS Dziś premiera **Boris Karloff**
w najnowszej i najlepszej kreacji świata

SZARLATAN

Niesamowity film o lekarzu, którego miłość pchnęła na drogę występku.

Temat który zachwyci wszystkich.

Piękny kolorowy dodatek i aktualia

CASINO Dziś Film dla wszystkich.

Heroizm poświęcenia, sensacyjne przygody w wielkim filmie egzotycznym przewyższającym wszystko dotychczas widziane

„KAUCZUK”

 W rol. główn.: **Gustaw Diesel** i **Renè Deltgen**

Niebywałe napięcie akcji. Walka z krokodylami i drapieżcami dżungli

Nadprogram: DODATKI. Uprasza się o przyb. na pocz. 4—6—8—10.15

Chrześcijańskie kino Szczytowe arcydzieło kinematografii światowej w kolor. natur.

SWIATOWID! Przygody Robin Hooda

W rolach głównych: **Errol Flynn** **Olivia de Havilland**.

Początki seansów o godz. 4, w święta o g. 1

OGNISKO! Dziś Dramat zza kulis cyrku

„VARIETES”

W rolach głównych: **Annabella**, **Jean Gabin**, **Fernand Gravey**

Nadprogram: UROZMAICZONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2 ej.

KINO Rodziny Kolejowej

ZNICZ „SZESNASTOLATKA”

Wiwulskiego 2

Dziś Film, który przez swój ciekawy, ze smakiem ujęty temat, do borową obsadę i tło — święci trumfy największego powodzenia pt.

W rolach główn.: **LIL DAGOWER**, **Sabina Poters** i **Geraldine Katt**

Nadprogram: DODATKI. Początek codz. o g. 4, w święta o g. 2 pp

Teatr m. NA POHULANCE

Dziś o godz. 8 wiecz.
JEJ SYN
z gościnnym występem
N. Młodziejowskiej - Szczarkiewiczowe
Ceny popularne

Hotel EUROPEJSKI

W WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach. Winda osobowa

PUDER ABARID
TO SYMBOL
DOBREGO PUDRU
MATUJE I UPIĘKSZA CERĘ

PROSZKI
KOGUTEK
ZASTOSOWANIE:
GRYPY, PRZEZIEBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.
Zadaje się wyciągnąć proszek ze sm. tab. „KOGUTEK”
GASECKIEGO
tylko w opakowaniu higienicznym w TOREBKACH

LEKARZE

DR. MED. JANINA
Piotrowicz Jurczenkova
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR
Blumowicz
choroby weneryczne, skórne i mozołczo...
ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz.
9—13 i 3—8.

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.
— ul. Jakuba Jasińskiego 1 a-^o róg ul.
3-go Maja obok Sądu.

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Wiadystaw Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Marja Aleksandrowiczowa — wiadomości z Wołynia; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejskowa; Włodzimierz Holubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika”; Witold Kiszkiś — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telet); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego”; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Świąteczki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazylińska 35, tel. 169;
Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze,
Ulańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim,
Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie,
Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY

miesięcznie: z odnośnikiem do
domu w kraju — 3 zł., za grani-
cą 6 zł., z odbiorem w admini-
stracji zł. 2.50, na wsi, w miej-
scowościach, gdzie nie ma urzędu
pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem
30 gr., drobne 10 gr. za wiersz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyraży
tłumym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy
Przydadł ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika
redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednosłowny. Do tych cen dolicza się za ogłosze-
nia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy
Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadestane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega
sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłosze-
nia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.